Rok XIV

Nr. 108

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,00 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,10 „
Na poczcie już z odnoszeniem	2,36 „
Kwartalnie w ekspedycji	6,00 „
Na poczcie już z odnoszeniem	7,08 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z za granicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

DODATKI: „Orędownik Powiatowy powiatu chojnickiego" — „Kwiaty z Bożego Ogrodu" — „Dodatek Powieściowy"

Poniedziałek Borifacego
Wtorek Zofji Wd. M., Jana de la Sal

CHOJNICE, wtorek dnia 15 maja 1934 r.

Słońca wschód 3,45 zachód 19,20
Księżyca wschód 4,33 zachód 22,34

Potężna manifestacja katolicka we Wielu

Dziesiątki tysięcy pątników — Udział miasta Chojnic — Przebieg uroczystości — Myśli przewodnie

Dokończenie)

Nie tylko przeżywał ją powiat **chojnicki, ale również całe Pomorze Wszystkie rodziny ziemi pomorskiej łączyły się przez swych przedstawicieli w tym dniu z Jezusem Chrystusem na kalwarji we Wielu. Tu, gdy lud z różnych naszych wiosek i parafij łączył się z sobą przez wspólne modły i śpiewy,** można było żywo odczuć potęgę Społeczności Jezusowej. Można się tu było przekonać, że społeczność Katolicka jest władcą umysłów przez swą niezmienność, kierownikiem dusz przez swe najwyższe cnoty, dobroczyńcą rodzaju ludzkiego przez wprowadzenie nowych czynników do cywilizacji. Można było wielbić Jezusa Chrystusa — w miejscu przez niego sobie szczególnie obranem — za utworzenie pod postacią hierarchji tylko duchowej i bezbronnej Kościoła świętego, w którym przekonanie, świętość, jedność, powszechność, stałość i życie tworzą przędzę piękna nadludzkiego, niezaprzeczonego i niepokonalnego.

* * *

Na zakończenie podamy jeszcze kilka myśli przewodnich, które każdy katolik musi sobie dobrze uświadomić, ażeby mógł przejść do owocnego działania.

Piekło dziś sprytniej bierze się do czynu niż kiedykolwiek. Ubiera się ono w anioła światłości, szerząc rzekomo oświatę, kulturę i cywilizację. Hasła postępu, wolności i szczęścia szumnie rozbrzmiewają, a służą jeno za pokrywkę najhaniebniejszym zamiarom. Młodzież dorastającą źli ludzie odstręczaja od błogiego wpływu ogniska domowego i od Kościoła przez różne podejrzanej jakości towarzystwa i kluby. Rodzinę psuje prasa i literatura bezbożna lub niby bezstronna, a w rzeczywistości wroga, bo kto jest bezstronnym wobec Boga to jest nie bierze Jego strony, już tem samem staje się Jego nieprzyjacielem, według tego co mówi Chrystus Pan „kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, a kto nie zbiera ze mną, rozprasza".

Rozłącza się niejako człowieka od chrześcijanina, twierdząc, że w czterech ścianach swego domu i w kościele wolno być religijnym, ale nie w życiu publicznem. W polityce, mówią, nie dają się zastosować przykazania Boże i zasady moralności. Kapłanów jako niewygodnych napominaczy chcieliby niektórzy odesłać do zakrystji, a gorliwych katolików, pragnących w myśl wskazań Papieży opierać całą akcję publiczną na zasadach chrześcijańskich katolickich, odsuwa się i piętnuje. Naprzekór, jakoby religja katolicka nie starczyła na wyleczenie wszelkich niedomagań obecnej doby, starają się inni zmiększać ścisły katolicyzm, napinać na jakąś tam międzywyznaniowość, na jakieś ogólne, nieokreślone chrześcijaństwo i na takiej błędnej podstawie przy pomocy wichrzeń innowierczych zażegnywać choroby społeczne.

Nowomodni poganie, którym powyższe ogłoszenie, nicość i dziwaczność przypada do smaku, pogardzają wzniosłą, pełną pociechy i Boską naukę Chrystusa Pana i zapalają się do błędnych ognisk fałszywego proroka wschodniego. Tak samo jak w XVIII wieku słyszano o pisarzu który mówiąc o dziele Chrystusowem posługiwał się dewizą: „zmiażdżcie nikczemnika" („Ecrasez l' infame"(!), podobnie słyszy się się i bileusz Odkupienia ludzkości. Na czoło wysuwa się Legjon Młodych! Słowa Voltaire'a nie przekorczyły jednak progu wieku, który je wymówił; co więcej stanęły nawet drżące u granic naszego wieku, odtąd zaś żadne usta ludzkie, nawet najmniej poważne, nie śmiały ich powtórzyć. Atoli pi stąd ni zowąd powtórzył je Legjon Młodych! Tak jak słowa Voltaire'a spoczęły na jego grobie, podobnie spoczną i słowa tych drugich na ich własnem pobojowisku i tam osądzone już przez potomność obecną i najbliższą, będą czekały na sąd jeszcze surowszy potomności przyszłej! —

My Społeczność Katolicka nie zrażajmy się jednak tem, a posłuchajmy wiernie słów ks. kan. prof. Dr. Raszei:

„Idźcie we wasze środowika i przenieście tam to, coście tu widzieli, i odczuli. Bądźcie apostołami i szerzcie katolickie przekonania religijne moralne śmiało, utwierdzajcie słabszych, wpłyńcie na tych, którzy błądzą!"

Smutne wprawdzie jest, gdy kapłan z ambony musi bronić świętej sprawy zagrożonej w naszej ojczyźnie. Lecz jakasz ogarnia jednocześnie i radość, gdy się widzi te tysięczne rzesze wiernych, które w poświęceniu nieraz z dalekich przybywają stron, by zamanifestować swe przywiązanie do Chrystusa Pana, by też zamanifestować Czyn katolicki i by dać znać, że się nikogo nie boimy. Owszem przyszliście pokazać całemu światu, że stoicie nieugięci przy naszym Kościele św. rzymsko - katolickim!"

A. J. M.

Dymisja gabinetu Jędrzejewicza

Prof. Leon Kozłowski tworzy nowy rząd

Warszawa, 14. 5. **Wczoraj o godz. 10-tej rano odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, po którem pan premjer Jędrzejewicz udał się na Zamek, składając Panu Prezydentowi Rzplitej w imieniu swojem i całego rządu prośbę o dymisję.**

Pan Prezydent dymisję gabinetu premjera Jędrzejewicza przyjął i powierzył misję utworzenia nowego gabinetu profesorowi dr. Leonowi Kozłowskiemu.

Utworzenie nowego gabinetu nastąpi najprawdopodobniej w ciągu dnia dzisiejszego, Zmiana obejmie, najprawdopodobniej, prócz stanowiska premjera kierownictwo trzech tek: opieki społecznej, rolnictwa oraz przemysłu i handlu.

Jako kandydaci na mające ulec rekonstrukcji teki wymieniani są: wojewoda Paciorkowski na opiekę społeczną, b. minister rolnictwa i kurator Liceum Krzemienieckiego Juljusz Poniatowski na rolnictwo, wreszcie podsekretarz stanu Floyar Rajchman na przemysł i handel. Oczywiście ustępujący ministrowie objęliby inne odpowiedzialne stanowiska państwowe.

W hołdzie Królowej Jadwidze

5.000 młodzieży szkolnej na Rynku Krakowskim

Kraków, 14. 5. W Zielone Święta pod protektoratem JE. Księcia Metropolity Krakowskiego odbędzie się w Krakowie ogromny zjazd młodzieży szkolnej dla złożenia hołdu Królowej Jadwidze.

Polskie Radjo transmituje dn. 20 maja o godz. 10 przebieg manifestacji, przedewszystkiem nabożeństwa na Rynku Krakowskim, celebrowanego przez Księcia Metropolitę Sapiehę. **W ciągu nabożeństwa chór, złożony z 5.000 dzieci, odśpiewa pieśni religijne,** poczem nastąpi pochód na Wawel, gdzie w katedrze **hufce dziecięce przedefilują przed grobowcem Królowej Jadwigi.** O godz. 12,05 nastąpi transmisja słuchowiska z arkadowego dziedzińca zamku królewskiego p. t. „Hołd Królowej", w wykonaniu kilkutysięcznego chóru uczniów szkół krakowskich z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej.

—o—

Olbrzymia fala nawróceń

50.000 osób wróciło na łono kościoła św.

Miasto Watykańskie, 14. 5. **„Osservatore Romano" zwraca uwagę na żywiołowy charakter ruchu religijnospołecznego w Austrji, który od kilku tygodni odbywa się pod hasłem powrotu do Kościoła katolickiego. W ciągu dwu ostatnich miesięcy prośbę o ponowne przyjęcie do Kościoła w samym tylko Wiedniu zgłosiło 30 tys. w całej Austrji 50.000 osób.**

Dziennik watykański zaznacza, że w historji Kościoła rzadko daje się odnotować tak potężna fala odpływu indyferentyzmu religijnego. Zjawisko to zdumiewa tem więcej, że odbywa się atmosferze zbłądzenia i uwiedzenia. Chodzi tu przedewszystkiem o robotników przemysłowych, którzy długo cierpieli pod terrorem socjaldemokracji. (KAP).

Wyjazd delegacji rolnictwa polskiego do Niemiec

Warszawa, 14. 5. Wczoraj wyjechała z Warszawy do Berlina delegacja polskich sfer rolniczych, w celu rewizytowania przedstawicieli rolnictwa niemieckiego, którzy w dniu 26 do 28 kwietnia bawili w Polsce w charakterze gości Związku Izb i organizacyj rolniczych.

Pobyt polskiej delegacji rolniczej w Niemczech potrwa trzy dni, a mianowicie w dn. 14, 15 i 16 maja br.

Imieniny Ojca św.

Miasto Watykańskie, 14. 5. **Z okazji przypadającej w sobotę uroczystości św. Achillesa, dnia imienin Ojca św. przebywający w Rzymie kardynałowie składali w piątek Papieżowi życzenia, przyjęci przez Niego w** [illegible] **bibljotece prywatnej. Przyjęcie zakończone było dłuższą serdeczną rozmową. (KAP).**

—o—

8 zabitych podczas wyścigów samochodowych

Paryż, 14. 5. Podczas wyścigów samochodowych jeden z wozów z powodu niefunkcjonowania hamulców wjechał w tłumy przyglądających się zawodom. Wynikiem katastrofy było 8 zabitych.

—o—

Tragedja na morzu

Paryż, 14. 5. Troje młodych ludzi wyszło wczoraj podczas odpływu morza na rybołóstwo, nie zdążyli oni jednakowoż przed. dopływem się schronić i znaleźli śmierć w żywiole wodnym.

—o—

Straszna eksplozja

Hongkong, 14 5. **Na jednej z zachodnich wysepek miasta eksplodował w dniu wczorajszym zbiornik gazowy, skutkiem czego 20 osób zostało zabitych, a około 100 odniosło rano.**

Dziennikarze niemieccy w Warszawie

Warszawa, 14. 5. Przybyła do Warszawy samolotem komunikacyjnym wycieczka dziennikarzy niemieckich w liczbie ośmiu osób.

Dziennikarze niemieccy podejmowani będą przez Ministerstwo Spraw zagranicznych oraz Polskie Linje Lotnicze „Lot". Wycieczka zabawi w Warszawie przez niedzielę, w poniedziałek rano zaś odleci spowrotem do Berlina.

Jędrzejowska „mistrzem Austrji"

Wiedeń, 14. 5. W sobotę w ramach międzynarodowych mistrzostw tenisowych Austrji najlepsza tenisistka nasza, Jędrzejowska wywalczyła wspaniały sukces, zdobywając tytuł mistrza Austrji. W finale spotkała się Jędrzejewska z Austrjaczką Deutsch, bijąc ją łatwo. Jędrzejowska zademonstrowała doskonałą formę.

W półfinałach gry pojedyńczej panów Hebda przegrał z Austrjakiem Metaxą, 0:6, 3:6, 6:2, 0:6. W półfinale gry podwójnej para Jędrzejowska, Deutsch pokonała parę Wolff Neuhan 6:1, 6:1.

Samobójca w ministerstwie

Warszawa, 14. 5. W biurach ministerstwa przemysłu i handlu znaleziono nieprzytomnego wskutek zatrucia gazem świetlnym 30-letniego urzędnika ministerjalnego inż. Jana Oberfelda. Oświadczył on wieczorem woźnym, że zostanie na noc w biurze, aby dopełnić zaległości. — Przyczyna samobójstwa jego jest nieznana, Stan zatrucia jest bardzo ciężki tak, że nie można go było dotąd przesłuchać.

Pielgrzymka austrjacka

na Jasną Górę.

Wiedeń, 14. 5. Towarzystwo Wiener Kirchenbauverein" organizuje na Zielone Świątki w okresie od 19 do 22 bm. pielgrzymkę na Jasną Górę w Częstochowie. Towarzystwo postarało się o zniżki kolejowe nawet dla najmniejszych grup pątniczych Kierownikami duchownymi pielgrzymki będą ks. proboszcz Franciszek Marjan Wakner i ks. rektor Stanisław Skierawski. (KAP).

Pokłady złota

Moskwa, 14. 5. W dolinie rzeki Kubani i Urupy w pobliżu miasta Armawitu na Kaukazie północnym wykryto bogate pokłady złota.

Dokąd kroczy Harcerstwo?

„Nowa moralność": Boy, Lindsay, Russel

Warszawa, (KAP). W Warszawie wychodzi miesięcznik „Skrzydła", jako organ głównej kwatery żeńskiej Z. H. P. Otóż w Nr. 4 tego czasopisma na str. 8 znajdujemy zapowiedź zebrań instruktorek harcerskich, na których to zebraniach ma się odbyć dyskusja na temat „nowej moralności". Pozatem główna kwatera zwraca się do wszystkich harcerek z prośbą o odpowiedź na szereg pytań, m. in.:

„Czy w zakresie zagadnień moralnych trwa jeszcze ferment, czy też wytworzony już został pewien system nowej moralności? Jakie bywają stawiane zarzuty dawnej moralności? Czy interpretacja „czystości" harcerskiej powinna ulec zmianie? Stosunek do związków małżeńskich (małżeństwa koleżeńskie) niezalegalizowanych?" itp.

Dopóki zasady Chrystusowe obowiązują w organizacji, kwestję powyższe są jasne i zrozumiałe, niema potrzeby mówić o „nowej moralności", „o małżeństwach koleżeńskich" ani też i potrzebie zmiany „czystości" harcerskiej.

Niemniej uderzyć musi następujące wskazanie w ankiecie:

„Pomoc w dyskusjach nad temi kwestjami oddadzą Wam książki: Bertrand Russel: Małżeństwo i moralność, Lindsay: Małżeństwo koleżeńskie, Boy: Dziewice konsystorskie Foerster: Wychowanie seksualne". Boy, Lindsay, Russel, **piszące zwalczający moralność chrześcijańską, mają urabiać opinje i charakter naszej młodzieży harcerskiej.** Książki te poleca się „wszystkim druhnom"

Syn prokuratora żonobójcą

Przed miesiącem zaasekurował zabitą na 800 tys.

Paryż. 14. 5. Prasa żywo komentuje sprawę tajemniczego morderstwa kuzynki dep. Henriota, pani Henriot w pobliżu Lorient. Początkowo pisma prawicowe dopatrywały się morderstwa politycznego w związku z rolą, jaką w aferze Stawiskiego odegrał dep. Henriot oraz w związku z działalnością teścia zabitej, który pełni obowiązki prokuratora w Lorient Obecnie sprawa przybrała zupełnie inny obrót. Okazuje się, że przed miesiącem zabita została zaasekurowana na życie na 800 000 fr., którą to kwotę w razie jakiegokolwiek wypadku miał otrzymać mąż zamordowanej, Michał Henriot. Badany przez władze sądowe Michał Henriot dawał niejasne tłomaczenia. Zeznania świadków wypadły również niekorzystnie dla niego.

Ojciec Michała, prokurator Henriot, zwrócił się do władz przełożonych o czasowe zawieszenie go w czynnościach, aby nie dawać powodu do zarzutów, że może mieć wpływ na tok śledztwa.

Syn prokuratora w Lorient, Michał Henriot, podczas dwugodzinnego badania przyznał się, że zabił swą żonę, celem podjęcia premji asekuracyjnej.

Otwarcie katedry w Arras

Paryż, 14. 5. W nadchodzącą niedzielę w Arras odbędzie uroczystość wręczenia przez marszałka Petain biskupowi z Arras kluczy od odbudowanej katedry w tym mieście. W uroczystości weźmie udział także kardynał Lienart, biskup Lille, i przedstawiciel ministerstwa oświaty.

Pięściarze polscy w Ameryce

Nowy Jork, 14. 5. Przybyła tu na pokładzie statku „Berengaria" z 12-godzinnem opóźnieniem drużyna pięściarzy polskich.

Wszyscy są w doskonałej formie prócz Sipińskiego, który przeziębił się w drodze z Warszawy do Paryża. Polacy poozstali w Nowym Jorku i zwiedzili miasto. Rano drużyna wyjechała do Chicago.

Strzelanina w Berlinie

Berlin. 14. 5. W płn. dzielnicy Berlina, Hohenschoenhausen doszło do strzelaniny, w wyniku której zabita została jedna osoba.

Powodów zajścia nie ustalono. Zwraca jednak uwagę, że prasie niemieckiej zakazano wogóle wspominać o tem zajściu.

Wyrodny syn

Gniezno, 14. 5. W Mieleszynie zmarł nagle robotnik, 71-letni Michał Kolacjak, wskutek ciężkich obrażeń wewnętrznych. Dochodzenia wykazałych, że zadał mu je poprzedniego dnia podczas sprzeczki syn jego, Kazimierz. Wyrodnego ojcobójcę aresztowano.

Dillinger jedzie do Anglji

Cała policja angielska poruszona jest sensacyjną wiadomością, otrzymaną kablem z Chicago, że osławiony bandyta i kilkakrotny morderca John Dillinger, który po Al Capone objął w Ameryce berło „króla świata podziemnego" zdołał zmylić czujność tamtejszych władz bezpieczeństwa i płynie do Anglji na statku „Duchess of York."

Na taką wiadomość w londyńskim Scotland Yardzie zawrzało jak w ulu. Szef policji Trenchard sam objął dowództwo nad akcją. Do wszystkich portów, do których przybić ma statek „Duchess of York" powysyłano co sprytniejszych agentów policji i detektywów, którzy mają pochwycić niepożądanego zbiega. Wchodzą tu w grę porty: Greenock, Belfast, i wreszcie Liverpool, jako port macierzysty wymienionego parowca

Jeden z detektywów prywatnych w Liverpoolu rozmawiał z korespondentem „Daily Heralda" o środkach ostrożności, jakie zastosowała policja angielska, celem niedopuszczenia do wylądowania niebezpiecznego bandyty amerykańskiego w Anglji, albo unieszkodliwienia go natychmiast po wylądowaniu.

Wszyscy detektywi posiadają dokładny rysopis Dillingera oraz jego towarzysza, i pomocnika, który z nim razem miał porzucić niegościnny kontynent amerykański, Gdy tylko „Duchess of York" zawinie do któregokolwiek portu na wybrzeżu angielskiem, cały statek będzie poddany dokładnej i szczegółowej rewizji, tak, że dostanie się na ląd niepożądanych gości jest prawie zupełnie wykluczone.

Takby się przynajmniej zdawało, gdyby chodziło o zwyczajnego człowieka. Z Dillingerem jednak sprawa przedstawia się znacznie trudniej Ma on jakąś niesamowitą wprost zdolność wymykania się policji, czego dał dowód niejednokrotnie. Dwa miesiące temu uciekł z więzienia w Lake City w stanie Indiana, w którem go osadzono, w oczekiwaniu na rozprawę sądową. Przy tej sposobności zabił dozorcę więziennego. W ucieczce towarzyszył mu młody murzyn, co jest dowodem, że Dillinger nie uznaje przesądów rasowych.

Od tej chwili trwa pościg za bandytą, który jak węgorz wyślizguje się z zastawionych na niego sieci i z iście djabelskim sprytem i przebiegłością umie zacierać za sobą ślady Jego odwaga a raczej bezczelność ma w sobie coś zwierzęcego, okrucieństwo, z jakiem nie cofa się przed żadną zbrodnią, czyni go jednym z najniebezpieczniejszych morderców.

Ostatnio nagonka na niego już, zdawało się dobiegła do końca. Otoczony w pewnym domu w stanie Wisconsin, przez silny oddział policji Dillinger, wraz ze swoimi towarzyszami, odstrzeliwał się przez dłuższy czas, wreszcie urządził wycieczkę z oblężonej „twierdzy" i przebił się na wolność przez gęsty kordon uzbrojonych policjantów i wywiadowców, pozostawiając za sobą jednego zabitego i dwóch ciężko rannych.

Było to przed mniejwięcej tygodniem. Nieuchwytny zbrodniarz znów zaczął grasować po całym stanie Wisconsynie i stanach okolicznych, siejąc postrach po miastach, gdzie żaden bank, żaden urząd pocztowy, żadne większe przedsiębiorstwo nie były pewne dnia ani godziny napadu i rabunku.

Przed kilkoma dniami otoczono jego samochód pancerny i puszczono na niego atak, zasypując go kulami. Ale, gdy zajrzano do wnętrza, przekonano się, że samochód był pusty. Dillinger zniknął w jakiś niewytłumaczony, tajemniczy sposób. Nie wiadomo również, jak udało mu się dostać na statek, gdy wszystkie portowe władze bezpieczeństwa mają jego rysopis i mają nakaz aresztowania go. Jest też wyznaczona cena na jego głowę przez samego prezydenta Roosevelta. A bandyta pozostaje nadal na wolności. Dlatego to wcale nie jest pewne, czy mimo wielkiej czujności policji angielskiej nie uda mu się przecież wylądować i przy braku kontroli meldunków, jaka panuje w Anglji, ukryć się na pewien czas, dopóki świat nie zapomnie nieco o nim.

Na to prawdopodobnie liczy Dillinger, jeżeli istotnie ma zamiar wylądować na wyspach angielskich.

Z POMORZA

Napad rabunkowy.

Starogard.. Na szosie tranzytowej Starogard — Swarorzyn — Tczew najadącego rowerem z Tczewa do Koźmina p. Stanisława Miszkera napadło trzech nieznanych osobników. Na pastnicy pobili Miszkera kijami i zrabowali mu 50 zł. gotówki, tekę z dokumentami oraz rower. Wystrzeliwszy trzy razy na postrach i zabrawszy łup, bandyci szybko oddalili się w kierunku Starogardu.

Skutki przechowywania w domu pieniędzy.

Starogard. Na ulicy Kościuszki 85 zamieszkuje właściciel nieruchomości staruszek p. Cesarz ze swą córką. Przed kilku tygodniami przeprowadził się on z piętra do mieszkania parterowego, zatrudniając przy tem 2 osobników. W nocy około godz. 2 córka p. Cesarza usłyszała tajemniczy szmer i w tej chwili podszedł do jej łóżka pewien osobnik, który uderzywszy ją kilkakrotnie po głowie nachylił się nad łóżkiem, zabierając jej pod łóżkiem kasetkę. Działo się to wszyst. tak błyskawicznie, że zanim przelękniona niewiasta zrobiła alarm, osobnik zbiegł przez okno na ulicę. W kasetce znajdowało się około 3000 złotych gotówki oraz złoty zegarek.

Obfity plon policji.

Kartuzy. Podczas jarmarku kramnego w Kartuzach przytrzymano 3 mężczyzn i 2 kobiety pod. zarzutem kradzieży kieszonkowych, 2 osobników za uprawianie gier hazardowych, 2 za opilstwo, oraz podano do ukarania za różne przekroczenia 26 osób.

Samosąd.

Wąbrzeźno. Edmund Reniszewski służący z Przydworza pow. wąbrzeskiego został podejrzany przez kilku kolegów z którymi spał w stodole o kradzież 50 zł. Został podstępnie przez tychże zwabiony do szpoy Wł. Straszewskiego i tam rozebrawszy go przywiązali do słupa, bijąc bezlitośnie w celu wymuszenia przyznania się do winy. Znęcano się i tortu rowano go od godz. 4-ej rano do godz 3 po południu.

Z nędzy chciał pozostawić w starostwie dzieci.

— Piotr Wołowiec z Uciąża pow. wąbrzeskiego przybywszy do starostwa w Wąbrzeźnie z dwojga nielet niemi dziećmi, usiłował je zostawić i uciec. Ten niecny zamiar zauważono i odchodzącego już Wołowca cofnięto, zmuszając go do zabrania dzieci do domu.

Wielki pożar.

Linja, pow. morski. Wybuchł pożar w chlewie, należącym do rolnika Zygmunta Pobłockiego w Linji. Spalił się chlew, domek mieszkalny zajmowany przez 2 lokatorów i drwalnia. Stąt pożar przeniósł się na sąsiednie zabudowania rolnika Leona Brzeskiego, niszcząc dachy domu i chlewa. Częściowemu zniszczeniu uległy również ruchomości lokatorów Józefa Bullma i Bazylego Birra.

Dość poważne pokaleczenia odniósł Leon Koszałka, krewny jednego z lokatorów, który w czasie powstania pożaru spał na strychu chlewa i zapaliła się na nim bielizna. Przewieziono go do sziptala w Kartuzach.

Samobójstwo mordercy w więzieniu.

Chełmno. Powiesił się na ręczniku w celi więzienia grodzkiego w Chełmnie Marcin Cieślewicz b. leśniczy majątku Grubna, który w ub. miesiącu zastrzelił śp. Jana Renkielskiego z Klamrów. Samobójca liczył lat 41 i pozostawił bez zaopatrzenia żonę i pięciorga dziećmi.

W pierwszych dniach po aresztowaniu zabójca usiłował symulować obłęd, że w ten sposób uda mu się uniknąć karzącej ręki sprawiedliwości, później jednak Cieślewicz przestał grać komedję i pod wpływem depresji psychicznej w ub. wtorek popełnił samobójstwo.

Największa pływalnia w Polsce.

Toruń, 14. 5. W dniu wczorajszym otwarta została w Toruniu największa pływalnia w Polsce.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 13 maja 1934 r.

Czyn godny naśladowania

Państwo Majorostwo Gieruszczakowie złożyli do tut. Redakcji 10 zł. na L. O. P. P. złożone z inicjatywy Pana Starosty Mieszkowskiego przez uczestników zebrania towarzyskiego w dniu 12 bm."

—o—

Przeniesienie

Jak się dowiadujemy, naczelnik więzienia karnego p. Gałła przeniesiony został do Łucka.

—o—

Swięto W. F. i P. W.

Dorocznym zwyczajem odbędzie się w Chojnicach na stadjonie w dn. 9 i 10 czerwca święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Dla orjentacji stowarzyszeń W. F. i P. W. podaję już dziś program święta w zarysie, by towarzystwa mogły należycie swoich zawodników przygotować:

Sobota 9. 6. o godz. 15-tej

Czworobój wojskowo - sportowy na placu Hilmera przy strzelnicy wojskowej o nagrodę przechodnią Komitetu

a) strzelanie z broni wojskowej na 200 m.
b) rozbieranie zamka kb.
c) rzut granatem na odległość
d) bieg 100 m.

Mundury otrzymują zawodnicy na miejscu, o ile własnych nie mają. Dopuszczeni tylko członkowie stowarzyszeń **P. W.**

Godz. 20,30 capstrzyk z współudziałem wszystkich towarzystw P. W. i W. F.

Godz. 21 na dziedzińcu szkoły wzgl. w salach szkolnych pogadanki na temat zadań i celów W. F. i P. W.

Noclegi i kolacja zapewnione.

Niedziela 10. 6.

Godz. 7 Pobudka

Godz. 8 rano: Rozgrywki koszykówki i siatkówki (męskiej i żeńskiej celem wyeliminowania finalistów.

Godz. 10,30 przegląd wojska i stowarzyszeń W. F. i P. W. na Rynku oraz uroczyste przemówienie.

Godz. 10,45 nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada.

Godz. 12,30 wspólny obiad żołnierski w koszarach dla przyjezdnych.

O godz. 14 zbiórka zawodników i defilada (wł. żeńskie drużyny). Podniesienie chorągwi (sztandaru).

Godz. 14,30 Początek zawodów.

Dla stowarzyszeń W. F.

1) Trójbój męski dla kl. A. (którzy zajęli już jedno z pierwszych trzech miejsc) a) bieg 100 m. b) rzut dyskiem c) skok wzwyż.

2) Trójbój męski dla kl. B. a) bieg 100 m. b) rzut oszczepem i skok w dal.

3) Trójbój dla starszych (od 27 lat) a) bieg 100 m b) pchnięcie kuli c) skok w dal.

4) Trójbój dla kobiet: a) bieg 60 m. b) rzut palantówką, c) skok w dal

5) **Indywidualne dla mężczyzn**

a) skok o tyczce, b) bieg 1500 m. c) pchnięcie kuli lewą i prawą ręką. d) sztafeta 4 × 100, c) sztafeta 800 × 400 × 2000 × 100

dla kobiet

a) skok w zwyż, b(rzut dyskiem, c) rzut oszczepem, d) pchnięcie kuli e) sztafeta 4 × 60 m.

Jeden i ten sam zawodnik może brać udział w jednym trójboju i jednej konkurencji indywidualnej.

Od godz. 16,30 Pokazy i popisy a) pokazy pląsów i tańcow narodowych żeńskich szkół powszechnych i średnich i zrzeszeń W. F.

b) Pokazowa gra w hazene gimn. żeńskie.

c) Finały rozgrywek w koszykówkę i siatkówkę.

Dla towarzystw P. W.

1) Marsz 5 km ze strzelaniem z broni wojskowej na strzelnicy a) dla przedpoborowych b) dla rezerwistow

2) Ewent. wie obój: a) rzut granatem na odległ. b) ładowanie i rozładowanie kb. c) nakładanie i zdejmowanie maski.

O godz. 20 z. . . zawodników, rozdanie nagród oraz POS. i OS., wspól-

Młodzież katolicka na czele

w pracach przysposobienia rolniczego

Poznań, 14. 5. W pracach nad podniesieniem oświaty rolniczej zajmują katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (SMP) przodujące miejsce. W r. 1933 prowadziły SMP konkursy przysposobienia rolniczego na 333 tematy uprawcwe i hodowlane. Konkursy przeprowadziło do końca 2.733 zespołów z 20.714 uczniami p. r. Od 6 lat przeprowadzają SMP oprócz innych prac p. r. ogólnopolski konkurs uprawy kukurydzy „Wczesna Bydgoska". **Konkurs ten pomimo braku pomocy finansowej przeprowadziły SMP w 400 zespołach z 3.063 uczniami p. r.** Jakkolwiek rok 1933 spowodu warunków atmosferycznych nie był korzystny dla uprawy kukurydzy, to jednak odmiana kukurydzy „Wczesna Bydgoska" uprawiana konkursowo dojrzała w całej Polsce. Z Wileńszczyzny nadesłano okazałe i pięknie wyprodukowane kaczany kukurydzy z przeszło 100 miejscowości.

Dla rozstrzygnięcia wyników wymienionego wyżej konkursu za rok 1933, odbyło się w Poznaniu w Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej — ogólno-krajowej centrali SMP. — posiedzenie sądu konkursowego. Sąd, złożony z przedstawicieli nauki rolniczej i instytucyj zainteresowanych temi pracami, pod przewodnictwem prof. **dr. Mikułowskiego-Pomorskiego,** przyznał za najlepsze wyniki sześć nagród Związkom Młodzieży Polskiej w Wilnie, Katowicach (męski i żeński), Przemyślu (żeński), Siedlicach i Łodzi.

Członkowie Sądu Konkursowego wyrazili uznanie dla prac p. r. w S. M. P., przeprowadzanych z powodzeniem w trudnych warunkach, jakie obecnie przeżywa wieś i mimo braku pomocy finansowej. Życzyćby sobie należało, aby pracom tym przyszły z pomocą zainteresowane czynniki państwowe, samorządowe i rolnicze. (KAP).

Wykrycie tajemniczego kościotrupa

Zbrodnia z przed 90 lat

Tczew, 14. 5. Robotnicy, zajęci przy pracach ziemnych pod budowę nowego domu przy ulicy Łaziennej w Tczewie, wykopali na głębokości 30 cm. pod podłogą starego domu, będącego własnością kupca Heldta, tajemniczego kościotrupa przy którym znaleziono dobrze utrzymane resztki włókien konopnych, pochodzących od sznura. Władze śledcze przypuszczają możliwość zbrodni.

Zaznaczyć wypada, że przed około 80 laty w miejscu, w którym znaleziono tajemniczy szkielet ludzki, mieścił się wielki zajazd dla podróżnych oraz stajnie pocztowe, których właścicielem był niej. Franciszek Jancen.

Morderstwa dokonano według przypuszczeń około roku 1860. Na miejsce odkrycia zbrodni przybyła komisja sądowo-lekarska.

ny śpiew, opuszc. . . sztandar . . . kończenie.

Zgłoszenia pokazów oraz zawodników należy skierować w nieprzekraczalnym czasie do 2. 6. na ręce komendanta P. W. p. por. Żebrowskiego I Baon Strzelców.

(—) Mieczysław Szeczpański,
przewodniczący sekcji W. F. i P. W. komitetu Pow.

—o—

Wyprawa na biegun.

Dnia 16 bm. wyrusza załoga 43 Pom. druż. Żeglarskiej na biegun północny. Pierwsze kroki swe wyprawa, mierzy w kierunku Kościerzyna a pierwszy przystanek na placu „Hilmara", gdzie rozpali się ognisko aby jeszcze choć trochę ogrzać i rozweselić się. Drużyna robi wszelkie przygotowania aby ognisko udało się jak najlepiej. Więc kto chce zapomnieć o troskach codziennych i wesoło spędzić choć parę chwil w gronie naszych rozbawionych i ciągle uśmiechniętych „wilków morskich niech spieszy na ognisko, bo oprócz gratisowego wstępu, światła, ciepła, śpiewów i różnych humoresek wystąpi znany za granicami grodu chojnickiego „Takir" którego to sobie na si żeglarze przywieźli z wycieczki do Honollulu. Dla udogodnienia kursują „lektyki" z własną obsługą oraz żagle z dyplomowanemi sternikami śródlądowemi. Więc wszyscy na pożegnalne ognisko naszej wyprawy podbiegunowej, które odbędzie się napewno w środę dnia 16. b. m. o godz. 8 czasu środkowo europejskiego.

W razie niepogody wyprawa wyruszy później.

„Dobrego wiatru". Ja.

—o—

Majówka Straży Pożarnej.

Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna odbyła wczoraj swą tradycyjną majówkę do Wilhelminki. Wymarsz nastąpił o godzinie 6 rano. Pogoda była wprost wymarzona. Wczorajszy poranek majowy należał niewątpliwie do najpiękniejszych jakie dotąd mieliśmy. Podczas gdy orkiestra koncertowała w ogrodzie, strażacy pod dowództwem naczelnika p. Kaźmierskiego odbywali ćwiczenia, po których odbyło się wspólne śniadanie, dość obfite i bardzo smaczne. Przy szklance piwa spędzono kilka miłych chwil. O godz. 10-tej nastąpił powrót.

Pożar wybuchł w Moszczenicy

dzisiaj przed południem około godziny 11-tej. Szczegóły przyniesiemy w jutrzejszym numerze.

—o—

Atak gazowy.

Wczoraj w południe urządzony został z racji tygodnia lotniczego atak gazowy. O godzinie 13-tej zabrzmiały syreny na znak zbliżającego się ataku gazowego. W kilka minut potem ukazały się na rynku pierwsze patrole straży pożarnej i wojska. Były to patrole obserwacyjne. W następnej chwili świece dymne zagazowały rynek. Kilka bomb gazowych (łzawiących) rozproszyło tłumy mieszkańców gromadzących się wokoło Rynku. Wkrótce przybyła na miejsce zagazowane nasza dzielna straż pożarna pod dowództwem jej naczelnika p. Kaźmierskiego. Mieliśmy znowu okazję stwierdzenia sprężystości oddziałów strażackich, które w przyszłej wojnie gazowej mają do spełnienia bodaj najcięższe zadanie, bo ratowanie mieszkańców i ich mienia. Pan starosta Mieszkowski osobiście w masce gazowej brał udział w pokazie.

—o—

Kucie łańcucha.

Na wezwanie p. kpt. Janisza składam 5 zł, i proszę o wycyzelowanie dwuch złotych ogniwek p. Starościnę Mieszkowską i p. dyr. Matysikową

D. Gawroński.

—o—

Z sali sądowej.

Za kradzież 1 indyka na szkodę rolnika Karola z Angowis, skazany został Franciszek B. z Cołdanek na 1 tydzień aresztu z warunkowem zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

Jan K. z Chojnic skazany został za usunięcie lustra z pod węzła egzekucyjnego na tydzień aresztu bez zawieszenia wykonania, kary z powodu poprzedniej karalności.

Za kradzież leśną skazany został Wilhelm H. z Lotynia na 14 dni aresztu z warunkowem zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

—o—

Wpisy w gimnazjum męskiem.

Dyrekcja przyjmuje zgłoszenia kandydatów do gimnazjum w dniach od 14-go do 19-go maja.

Dr. Korzeniowski,
dyr. gim.

Program

obchodu XI. Tygodnia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Chojnicach w czasie od 10 — 21 maja 1934 r.

15 maja (wtorek) godz. 17 Konkurs modeli latających na stadjonie miejskim.

18 maja (piątek) godz. 18 — Otwarcie wystawy Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Toruniu i Szkoły Pilotów w Bydgoszczy — Rynek 18, I piętro przy udziale przedstawicieli władz i urzędów oraz delegatów Kół L. O. P. P. i społeczeństwa.

Wystawa otwarta w dniach 19, 20 i 21 bm. od godz. 9—19.

Wstęp 20 gr, — szkoły 1 zł. od klasy.

Uwaga: Przez cały Tydzień Lotniczy wyświetlanie filmów propagandowych „Skrzydlate pokolenie" i „Zagazowana niedziela" oraz przezroczy z dziedziny LOPP. w miejscowem kinie.

Uprasza się Szanowne Obywatelstwo o liczny udział we wszelkich imprezach, urządzonych przez Obwód Powiatowy LOPP. w czasie XI. Tygodnia Lotniczego.

Obwód Powiatowy LOPP.

Z POWIATU

Wizytacja biskupia.

Ogorzeliny. pow. chojnicki. W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego witała nasza wioska Jego Ekselencję ks. biskupa Okoniewskiego. Wioska w tym dniu przybrała odświętną szatę. Wystawiła też kilka bram triumfalnych. Od głównej bramy triumfalnej aż do kościoła utworzono szpaler. W chwili przybycia Jego Ekselencji, ksiądz prob. podał Mu krzyż do ucałowania, Związek Strzelecki oddział Ogorzliny prezentuje broń a komendant Domanowski składa raport. Następnie wita Jego Ekselencję dwoje dzieci szkolnych a potem ruszono procesją do kościoła. Podczas procesji Związek Strzelecki towarzyszy Jego Ekselencji z bronią na ramieniu a przed kościołem powtórnie prezentuje broń.

W kościele ze wzruszającemi słowami przemówił ks. biskup do wiernych a potem nastąpiło bierzmowanie.

Kradzież roweru.

Czersk. Podczas rozprawy sądowej skradziono z gmachu Sądu Grodzkiego w Czersku z poczekalni jeden rower męski na szkodę p. Teofila Glazy z Czerska. Dochodzenia w toku.

MINUTA ŚMIECHU

Na polowaniu.

Myśliwy do zająca, który zerwał się mu z pod nóg i ucieka:

— Stój, bo strzelę!

Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo - gazowej nic grozić nie będzie.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Nadzwyczajne Walne Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków im. Gen. J. Hallera w Chojnicach odbędzie się w poniedziałek dnia 28 maja 1934 o godz. 8 wieczorem w salce p. Seydy. Na porządku dziennym uzupełniający wybór zarządu. O ile w dniu tym nie stawi się kworum przepisane statutem, natenczas w 10 minut później tego samego dnia odbędzie się drugie walne zebranie, które będzie prawomocne do powzięcia uchwał bez względu na obecną ilość członków. O liczny udział prosi

Za Wolność! Zarząd.

Związek Inwalidów Wojen. R. P. Koło Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek dnia 17. 5. 34 o godz. 20-tej (8) wieczorem w lokalu p. Locha. Ze względu na b. ważne sprawy, obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Tow. Kat. Czel. Polsk. Zebranie miesięczne odbędzie się w wtorek dn 15 bm. w salce p. Smeji o godz. 20. Będzie wygłoszony referat o rzemiośle i omówione miejsce wycieczki. O liczny udział uprasza się

Zarząd.

km. 33/34

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru III, w Chojnicach, ul. Angowicka nr. 3. obwieszcza na zasadzie art. 679 k. p. c. że dnia 15 czerwca 1934 r. o godzinie 10-tej w Sądzie Grodzkim w Chojnicach pokój 11. odbędzie się sprzedaż przymusowa z publicznej licytacji budowanej nieruchomości wiejskiej, składającej się z domu mieszkalnego z przybudówką, ogrodu domowego, chlewu, szopy, spichlerza i stodoły.

W nieruchomości mieści się obecnie oberża, sklep kolonjalny i agencja pocztowa.

Nieruchomość jest położona w Silnie pow. chojnickiego zapisana w księdze wieczystej Silno, karta 21. Sądu Gr dzkiego w Chojnicach i obejmuje powierzchnię 0,2320 ha, która stanowi własność Emilji Janoschek i jej dzieci Małgorzaty, Brunona Gertrudy i Scharlotty Janoschek zam. w Silnie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 23.126,— zł. (dwadzieściatrzytysiącestodwadzieściasześć zł.) Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. od kwoty 17.343,— zł. (siedemnaścietysięcytrzystaczterdzieścitrzy zł.)

Roczna kwota podatku budynkowego wynosi 17,— mk. roczna wartość użytkowa 480,— mk. a czysty dochód gruntowy 1,34 talarów

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1735,— zł. albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych, instytutucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 ch tygodni przed licytacją tj. od 2-go czerwca 1934 r wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chojnicach

Jednocześnie wzywam organ władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacyjnym zgłosiły zestawienia podatków i innych danin publicznych, należących się po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego służyć z ustawy pierwszeństw zaspokojenia.

Chojnice, dnia 12 maja 1934 r.

(—) Kowalski, komornik.

Walne zebranie

Urzędniczej Spółdzielni Budowlanej

w Chojnicach

odbędzie się **w środę, dnia 23 maja 1934 r. o godzinie 19-tej w lokalu pana Smeji ul. Dworcowa nr. 25.**

Porządek obrad:

1) Zagajenie
2) Sprawozdanie z czynności za rok 1933.
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4) Przyjęcie bilansu za rok 1933, udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz podział zysku.
5) Wybór trzech członków do Rady Nadzorczej.
6) Wnioski bez uchwał.

Bilans oraz rachunek zysków i strat jest wyłożony w biurze Spółdzielni.

Chojnice, dnia 12 maja 1934 r.

Rada Nadzorcza.
(—) Wysocki, prezes.

Urzędowy

Rozkład jazdy i lotów

na okres letni 1934 r.

cena zł. 4.50

Mały Rozkład jazdy

na okręg Poznańsko-Pomorski

cena zł. 0.60

do nabycia

w Księgarni „Dziennika Pom."

Chojnice, ulica Człuchowska nr. 13.

Obwieszczenie

Dnia 18 maja 1934 odbędzie się **w Wielu przed oberżą p. Ważyńskiego** o godz. 8-mej publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

1 jadalki, 1 harmonjum, 1 radjoaparatu, 1 stojaka do garderoby, 3 garnitury klubowe z fotelami, obrazy, dywany, 1 bibljoteki, stoły, szafy, talerze, kieliszki, miseczki kryształowe, 4 cielaki, 13 owiec 4 jagnięta, 9 warchlaków 1 wóz wyjazdowy, 1 sanie wyjazdowe 1 motor benzynowy, oszac. na 5 28 zł

w Czarnieżu przed sołectwem o godz 3-ciej 1 bryczki, pługów, łańcuchów, stop do pługów, rustów korpusów, haków, 1 wagi dec. i różne inne towary żelazne oszacowane na 608,— zł.

Winkowski
Komornik Sądu Grodzkiego
391/34

Programy Polskiego Radja

poleca

„Dziennik Pom."

Oferuje **po bardzo niskich cenach:**

Towary ocynkowane, emalje, konwy do mleka, ak wszelkie artykuły żelazne

Maks Urban

Cegła i dachówki

-ą do nabycia.

W. Schmidt

cegielnia, Chojnice

Jeżeli kto poszukuje

stanowiska
posiadłości
mieszkania
hipoteki

znaleźć to może

za pomocą ogłoszenia drobnego

w Dzienniku Pomorskim

Mieszkania wolne

Małe **2 - pokojowe mieszkanie** odnowione do wynajęcia,
Riedel Plac Piastowski 12.

Wolne posady

Poszukujesię **biurowej** piszącej na maszynie i z dobrym charakterem pisma. Zgłosz. do Dz. Pomorsk.

Chłopiec do posyłek

potrzebny zaraz.
St. Bączkowski, Gdańska 21.

Przymusowy „rok wiejski"

Gdańsk, 14. 5. Senat gdański wydał rozporządzenie wprowadzające przymusowy „rok wiejski" dla młodzieży kończącej szkołę powszechną.

Koszta utrzymania młodzieży podczas pobytu przez ten rok na wsi ponosi państwo, a młodzież zebrana w obozach będzie przez specjalnych kierowników wychowywana według zasad „narodowo - socjalistycznego państwa".

Nie wiadomem, czy młodzież gdańska narodowości polskiej będzie zmuszoną również brać udział w tem wychowaniu na dobrego niemca - hitlerowca. (hap.)

—o—

Z trzeciego piętra na bruk.

Grudziądz. W południe, liczni przechodnie usłyszeli tuż przy domu nr. 8 przy ul. Św. Wojciecha, straszliwy krzyk, przyczem ujrzeli jak z okna III piętra wyskakuje na bruk jakiś młodzieniec.

Szalonym człowiekiem okazał się niejaki Stanisław Belczyk lat 23. Belczyk od kilku dni zachorował na poważny rozstrój nerwowy i to było przyczyną jego desperackiego czynu.

Belczyk nie poniósł żadnego uszkodzenia cielesnego przy skoku z III piętra, Nic też dziwnego, że sąsiedzi nazywają go fenomalnym skoczkiem.

—o—

75 tys. dolarów okupu

Los Angeles, 14. 5. Bandyci którzy uprowadzili przemysłowca naftowego Gettla, zażądali okupu 75.000 dol. Pertraktacje z bandydatami są w toku i należy się spodziewać, że Gettel będzie uwolniony w ciągu najbliższych 24 godzin.

—o—

Ile wart jest portret

Poli Negri?

W najbliższych dniach rozpocznie się w Paryżu interesujący proces którego bohaterami są: znany malarz hiszpański, Beltran y Masses i słynna gwiazda filmowa. Pola Negri

Przed kilku laty, podczas pobytu w Hollywood, malarz, który był serdecznym przyjacielem Valentina poznał w jego domu Polą Negri. Wielka aktorka wywarła na nim tak głębokie wrażenie, że Masses postanowił ją sportretować. Pola Negri jednak, która była wówczas pochłonięta nakręcaniem filmu, tłomacząc się brakiem czasu, odmówiła malarzowi, gdy ten prosił ją o pozowanie mu do portretu. W dwa lata później, korzystając z pobytu Poli Negri w Paryżu, malarz ponowił swą prośbę. Tym razem artystka wyraziła swą zgodę.

Portret wypadł tak dobrze, że znalazł uznanie nawet w oczach wybrednej Poli, która nie ukrywała przed malarzem swego entuzjazmu. Zapał ten ochłódł jednak wydatnie, gdy malarz przysłał aktorce rachunek, według mniemania modelu bardzo słony. Beltran y Masses żądał za portret Poli Negri pięć tysięcy dolarów

Choć suma ta, przy olbrzymich zarobkach Poli Negri, nie odgrywała zapewne żadnej roli w jej budżecie, artystka odmówiła uregulowania rachunku, wychodząc z założenia, że by najmniej nie zamawiała portretu, a jedynie na gorące prośby malarza zgodziła się mu pozować. Malarz zaś twierdzi również kategorycznie, jako Pola Negri, że nigdy nie malowałby artystki jedynie dla jej pięknych oczu.

Po długiej wymianie listów z malarzem Pola Negri wyraziła wreszcie gotowość zapłacenia za portret 1500 dolarów, gdyż więcej według jej mniemania nie był wart. Jednakowoż Hiszpan, uważając, że przyjęcie tej sumy równałoby się deprecjonowaniu jego talentu, nietylko nie zgodził się na propozycje Poli, ale nawet skierował sprawę do sądu, który w tych dniach orzeknie, ile wolno żądać znakomitemu malarzowi za uwiecznienie rysów wielkiej tragiczki ekranu.

Poznańska Giełda Zbożowa.

Poznań, dnia 12 5. 1933.

Urzędowe notowania za 100 kg. w zł. fr. stacja Poznań

Pszenica	15.75	16.25
Żyto	12 25	12 50
Jęczmień przem. 68—69 kg.	14.50	15,00
Jęczmień przem. 64—66 kg.	14 00	—14 50
Owies	12.00	—12,50
Mąka żytnia (65 proc.	17.50	—18,50
Mąka pszenna (65 proc.)	22,00	—23.25
Otręby żytnie	10.00	—10,50
Wyka letnia	13.50	—14,00
Peluszka	14.00	—15 00
Groch Wiktorja	24.00	—29.00
Groch Folgera	20.00	—21.00
Słoma pszenna luzem	1,25	— 1,50
„ pszenna prasowana	1,75	— 2,00
„ żytnia luzem	1,25	— 1,50
„ żytnia prasowana	1,75	— 2,00
„ owsiana luzem	125,—	1,50
„ owsiana prasowana	1,75	— 2,00
„ jęczmienna luzem	1,25	— 1,50
„ jęczmienna prasowana	1,75	— 2,00
Siano zwykłe luzem	5,75	— 6,00
Siano zwykłe prasowane	6,25	— 6,75
Siano nadnoteckie luzem	6.25	— 6.75
Siano nadnoteckie prasow.	7,25	— 7.75
Makuch lniany	19,50	—20,00
Makuch rzepakowy	13,00	—13,50
Makuch słonecznikowy	13,00	—13,50
Śrut Soja	18,00	—18,50
Mak niebieski	42,00	—48,00
Gorczyca	40.00	—42.00
Seradela	11.00	—12.00
Koniczyna czerwona	150.00	—180.00
Koniczyna biała	60.00	— 90.00
Koniczyna żółta odłuszcz	90.00	—100.00

Ogólne usposobienie spokojne

Jesteś członkiem L. O. P. P. Jeśli nie, zapisz się zaraz na członka. Zapisy na członków L. O. P. P. przyjmują wszystkie koła w Chojnicach i powiecie.

Kino Dźwiękowe - Nowości

Dziś w poniedziałek, 14 maja br. o godz. 8,30

poraz ostatni

Hanka Ordonówna

w najnowszym polskim dźwiękowym filmie szpiegowskim p. t.

Szpieg w masce

udział biorą

Bogusław Samborski, Igo Sym

Sensacyjny dramat osnuty na tle afery szpiegowskiej na rzecz ościennego państwa.

Nadprogram:

Walki bratobójcze w Wiedniu

Redakcja i Admin: Chojnice, Człuchowska 13. — P. K. O. 201.332. — Konto bank.: Bank Powiatowy, Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice. — Telefon 44. — Adres telegr. „Dziennik Pom." — Skr. poczt. 33 — Druk i nakł. druk. „Dziennika Pom." w Chojnicach. Red. odp. Maks. Ossowski, Chojnice, ul. Człuchowska 13. — Redakcja przyjmuje od godz. 11—12. — Wydawca Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach.